

Jonasz Kofta, Komu bije dzwon

Tobie śpiewam, co zwiesz się nikt -
jesteś tylko tysiącem, miliardem ,
przygnieciony ogromem liczb
czujesz w sobie nicości pogardę .
Każdy z nas to samotny szczyt -
by go zdobyć trzeba się trudzić,
tobie śpiewam , co zwiesz się nikt
jesteś dumnym człowiekiem wśród ludzi.
Choć miliony nadziei mrą
w zapomnienia zbiorowym grobie,
ty nie pytaj, komu bije dzwon -
bije on tobie.

Tobie śpiewam , co zwiesz się nikt
drzwi do prawdy otworzysz bez kluczy,
nie uwięzi cię ślepy byt,
jeśli będziesz od dzieci się uczył.
Z naiwności twojej niech drwią
kłamcy biegli w piśmie i w mowie ,
ty nie pytaj, komu bije dzwon -
bije on tobie.

Tobie śpiewam, co zwiesz się nikt ,
nim bezsilność ci serce wypali -
twoja wola , sumienie i myśl
może ziemi zieloność ocalić.

I wystarczy, że jedną łzą
okrucieństwu świata odpowiesz ,
więc nie pytaj, komu bije dzwon -
bije on tobie.